

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Października.

SOBOTA.

ROK 1830.

N^o 285.

WSPOMNIENIA.

Zgon Józefa Lipińskiego
go Wizytatora 1828.

Dnia 18 b. m. umarł w Warszawie *Stanisław Pastalski*, któremu do lat STU niedostawało tylko dni kilkunastu. Był on przez całe życie bezżennym i Czeladnikiem profesji Rzeźniczej, zawsze spokojny, trzeźwy, pracowity, uczciwy, kochany iak ojciec od wszystkiej czeladzi tejże professji. Jak zwykle pracował do ostatniej chwili życia. Koledzy pochowali zwłoki jego okazale, przy odgłosie muzyki; nieśli trumnę na smętarz, a JX. Kaznodzię Dominikański przedstawił życie tego pracowitego siuletniego starca za wzór godny naśladowania.

Od kilku dni piękna pogoda i ciepło od 10 do 13 stopni, dozwołyły mieszkańcom tutejszej stolicy używać przejażddek i przejażddek wokolice. Ogród Saski był napełniony; wczoraj na Saskiej Kępie było wiele gości.

Xle Czartoryjski Wojewoda, Wielki Podkomorzy, wrocil do tutejszej stolicy.

Za 100 zł. w Listach Zasi: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 10, żądają zł. 91 gr. 5. — Za Obligacje Udzia: żądają zł. 342. — Za Assyg: Rossyj: 100 Rubli żądają zł. 181, daia 180.

Według listu prywatnego pisanego z *Paryża*, znany P. Cyr (Zier) Warszawianin, z profesji Bronzownik i wspólnik dawniej *Norbliana*, przy odlewaniu posągu Króla *Leszczyńskiego* (które iak wiadomo nieudało się) atracił 2 palce u ręki.

Oddawnego czasu nie było widać w *Warszawie* monety *Pruskiej*, teraz krąży w znacznej ilości.

Na przyjacielskiej uczcie danej niedawno w tutejszej stolicy, zamiast *wetów*, częstowano *Damy Kartoflami*. Niektórzy z gości skrzywili się na widok takich *wetów*, lecz chętnie przeprosili Gospodarstwo skosztowawszy tych rolniczych łakoci, albowiem te *Kartofle* były z cukru, najdokładniej naśladowujące naturalne. Nabyć ich można każdego czasu w Cukierni *Pana Żenno* w *Starem mieście*.

Magazyn *Srebra naśladowczego*, w domu *Wizytkowskim* na *Krakowskim Przedmieściu* tyle ma odbytu, iż wystarczyć nie może czystem obstalunkom, nabyć w nim można wszelkiego rodzaju naczyń, ozdób, ostróg itp. stare wszelkie przedmioty brane z tego Magazynu, sprzedac tamże można za pół ceny, która jest bez targu.

Na rogu ulic *Miodowej* i *Długiej* otworzył Cukiernią JP. *Michel*. Pięknie, gustownie umeblowane pokoje, rychła usługa i dobroć wszelkich przedmiotów właściwych cukierniom, zalecaia to miejsce.

Wczoraj po południu *Pies* wściekły za *wolskimi rogatkami* pokasał kilku *psów* i *wieprza*; zabito go i głęboko w ziemi zakopano, a *psów* i *wieprza* służący *Mistrza* sprzątneli.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w poł: 13. W *Miaskowie Kościelnym* wsi położonej w *Woie: Podlaskiem Obwo: Łukowskim*, *Wilk* napadł w końcu zeszłego miesiąca w rannej porze na *chłopca Aroletniego* siedzącego przed domem, kobieta sprostregłszy to, niebacząc na niebezpieczeństwo na jakie się naraża, usiłuaie wydrzeć to dziecko z paszczy *wilka*,

tyczasem Izraelita *Abraham Drumłowic*, Rzeźnik z *Żelchowa* przybyły do tej wsi, słysząc przed karczmą krzyk tej kobiety, porywa drewno, przybiega i tak trafnie ugadza wilka iż go ogłuszył, później przybywa Kował miejscowy i zrywającego się wilka dobiia. Tym sposobem Dziecię, które przez cały ten czas zostawało w mocy wilka, ocalone i lubo mocno w głowę pokaleczone, przez spieszny ratunek tak miejscowy iako też Doktora Powiatowego, przy życiu zachowane zostało i teraz zupełnie jest zdrowe. Wojt gminy, w której ten wypadek się wydarzył, podaje go do wiadomości, ażeby publicznie dzięki złożył tym osobom, które przez swoją odwagę, przytomność i uczucie ludzkości Dziecię to. od tak okropnej śmierci wyratowały i od dalszego niebezpieczeństwa uchroniły tak wspomniane miejsce iakoteż i pobliskie okolice, albowiem skutki po lekarstwach dawanych temu dziećciowi i nadzwyczajne wychudzenie wilka tego, następczą domniemanie, iż on był wściekły.

Z Radomia.— Może nigdy w tak krótkim czasie miasto tutejsze nie miało tyle rozmaitych widowisk iak teraz. Nieliczne Towarzystwo Aktorów, usiłuje bawić widzów, którzy także niebardzo licznie przybywają na teatr. Pani *Maiewska* wystąpiła pierwszy raz na scenie tutejszej w roli *Starej Kownackiej* i przywołaniem zaszczyconą została. Państwo *Lasoccy* zasługują na oklaski iakimi są okrywani. Dyrektor tej sceny *P. Raszewski* czyni co tylko może aby zjednał względy Publiczności; życzyć by jednak należało aby Sufler terażniejszy ochrypnął, gdyż często bardziej go słyszać niż Artystów. Przeieżdzał przez nasze miasto *P. Miller* Dyrektor muzyki górniczej w Szlązku, grał na skrzypcach w towarzystwie swych kompanistów, a chociaż miał znakomite polecenia i opiekowało się nim

wielu tutejszych znawców muzyki, jednak nie jeden z nich musiał opuścić salę przed końcem Koncertu. Także i *P. Biczowski* śpiewał i gwizdał, co podobało się powszechnie. Bawił nas również *P. Teodorowicz*, młody i przystojny *Atleta* ze swoim towarzyszem *P. Szmitem* brzołdomowcą który cztery rozmaite i odległe głosy naśladał. Tych sztukmistrzów z upodobaniem trzy razy u nas widziano. W zeszłą Sobotę przybył *J.P. Nowakowski* a w Niedzielę odegrał rolę Anzelmą w *Szkodzie Wąsów*, licznemi został oklaskami w każdej scenie. Przywołany od licznej publiczności, rzekł: „Że mi się udało w narodowej sukni zyskać szanownych Sandomierzan względę, mam to za najwyższe szczęście.“ Przyrzekł nam jeszcze parę rol przedstawić w *Indyku nadzianym dukatami* i w *Szlachcie czynszowej.*— *Rekursa* w naszym mieście ciągle się utrzymuje, ogólne zebranie się członków odbędzie się 28 t. m.

W *Radomiu* d. 4 b. m. i r. pozostał się z tym światem s. p. *Szymon Chałubiński* Patron T. C. W. S. w 47 roku życia swego. Mąż ten poświęciwszy wiek swój młody naukom w Akademji *Krakowskiej* i tamże zaszczycony stopniem Magistra prawa, w czasach odradzaiącej się ojczyzny, wszedł w obowiązki Patrona p. T. W. Sando; w tym zawodzie z prawdziwą dla siebie chlubą i pożytkiem obywateli przez lat 20 ciągle pracował. W przeciągu tego czasu odznaczając się zawsze *Chałubiński* gorliwością w pełnieniu przyiętych obowiązków i niekazitelnością Urzędnika, zjednał sobie szacunek i zaufanie powszechnie. W skutku czego Radę Woiewódzkim przez Obywateli miasta *Radomia* obrany, godnie odpowiedział temu wyborowi i nadzieiom wszystkich. Posiadając tkliwe i czułe serce, nie mógł znieść nigdy widoku nędzy; majątek i pracę swoje

niósł chętnie w ofierze wyglądającym wsparcia lub pociechy. A iako stróż prawa i obrońca sprawiedliwości iluż uszczęśliwił swą radą, iluż takich cò błogostawia pamięć jego wdzięczni za rychłe odparcie niesłusznie im wyrządzonej krzywdy; iluż nieszczęśliwych i ubogich, którym niewinnie lży wyciskane *Chałubińskiego* otarła ręka! Zawczesny więc zgon tak cnotliwego i zasłużonego męża, pograżył w niepokonanym żalu męża, dzieci, familją i licznych przyjaciół, którzy utracili w zmarłym, najmilszą sercu swojemu osobę. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Szymona* i pochowanie drogiej zwłok jego odbyło się z wszelką okazałością. Sędziowie Trybunału wraz z swoim Naczelnikiem, tudzież wszyscy prawie Koledzy i Przyjaciele *Nieboszczyka*, towarzyszyli temu smutnemu obrzędowi. Mszą wielką w Kościele OO. *Bernardynów* celebrował *WJK. Gacki Kan. Sand;* i *Dziekan Radomski*, wśród której *JX. Bucelski* Prefekt Szkoły Woicwódzkiej *XX. Piarów*, wymownie okazawszy Słuchaczom, iak iest znikomy byt człowieka na ziemi, a iak Szacowna i wieczno trwała cnota, której wierny obraz skreślił w użytecznem życiu *Chałubińskiego*, zachęcił obecnych do postępowania zawsze drogą cnoty, iako jedynego doczesnej i wiecznej szczęśliwości źródła. W.....

Z Petersburga N. CESARZ i KRÓL wyjechał do miasta *Moskwy*.

W *Petersburgu* ogłoszono że choroba *cholera morbus* z *Guberni Astrachańskiej i Saratowskiej* przeniosła się w dalsze prowincje *Rossji!* „Oby Najwyższy odwrócił od nas tę plagę! Podnieśmy do Niego gorące modły, wspólnie z temi iakie w dniu dzisiejszym odbywają się w jego świątyniach.“ — Ogłoszono przytem sposoby ochrony się od tej kłę-

ski. Główne znaki choroby są, mocne bóle głowy, nieustanne wymioty połączone z biegunką i kurczem w łytkach. Dla ochrony się od tej choroby należy zachować co następuje. 1) Unikać ile możności wszelkiego zaziębienia i w obecnej wilgotnej porze roku, odziewać się ciepło i mieć dobre obuwie, zmokłe na deszczu odzienie natychmiast odmieniać, a nogi trzymać sucho. 2) Ani dniem ani nocą nie spać na otwartem powietrzu, a zwłaszcza na wilgotnej ziemi. 3) Nie obciążać żołądka zbytmiernym iedzeniem, a nadewszystko niestrawnemi pokarmami; przeto zabrania się iak najsurowiej ięść iabłka, śliwy, melony, kawony, ogórki, surową rzepę, marchew, grzyby i inne podobne surowizny i iarzyiny. 4) Używać iak najmniej gorących trunków i iadła rozpalającego: nadewszystko wstrzymywać się od iedzenia czosnku. 5) Utrzymywać iak największe ochłodstwo nie tylko około siebie przez najczęstsze ile możności odmienianie bielizny, lecz w samych mieszkaniach, a nawet na podwórzach i ulicach. 6) Nie zostawiać nigdy powietrza zamkniętego w pokojach: w piękną pogodę otwierać okna, a w czas wilgotny i dżdżysty przepalać w piecach i kadzić iak najczęściej octem i iałowcem. 7) Nie wychodzić z domu na czczo i nietrudzić ciała zbyteczną pracą.

Wojsko *Holenderskie* coraz bardziej odznacza się wiernością dla swego Króla, w kilku bitwach z powstańcami okazało wielką odwagę i ciągłą wytrwałość. — Utrzymują, że stronnicy *Xcia Oranji* w *Belgji* wezmą górę. Rząd tymczasowy w *Bruxelli* przymusił wielu cudzoziemców nie opatrzonych w przywoite świadectwa, opuścić to miasto, byli to ludzie podejrzeni, którzy w chęci rabunku przybyli do *Niderlandji* pod różnemi patrye-

tycznemi pozorami. — W *Leodjum* zamordowano 2ch mieszkańców rodem z Holandji którzy wzbraniłi się należec do terażniejszego buntu. — Królewicz *Michał* stara się teraz przez dobre uczynki ułagodzić Portugalczyków, w wielu miejscach tego Królestwa założyć kazał Jastytuta dla biednych sierot, wdów, itp. Niektóre pisma utrzymują, że iego dawna srogość zupełnie ustała. — D. 16 b. m. odbyłi świetny wjazd do *Berlina* Królewicz *Albrecht* Pruski i iego Małżonka z domu Królowa Niderlandzka. — D. 18 b. m. przybył Jenerał *Dywitzji Rautenstrauch z Warszawy* do *Berlina*. — Donoszą z *Rotterdamu* że w tem mieście odebrano niepomyślne wiadomości z *Francji*, bardzo wiele skarg ogłoszono przeciw terażniejszemu rządowi w wielu miejscach państwa *Francji* miały się wszcząć niespokojności. — D. 4 b. m. w *Gandawie* wszczęły się na nowo rozruchy, pospolstwo uzbroione kamieniami napadło na gwardją obywatelską i byłoby ją rozbrziło, lecz oddział gwardji konnej i pieszej przybył spieszenie na pomoc i przywrócił porządek. — Królowa *Hiszpańska* szczęśliwie porodziła *Królewicza*. — We *Francji* wielu twierdzi, że niespokojności w *Niderlandji* będą wkrótce załatwione. — Niepotwierdza się wiadomość że w *Kadyzie* bunt powstał. — Donoszą od granic hiszpańskich że 5,000 wojska linjowego i 3,000 ochotników Królewskich przybyło do *Nawarry*. — Do *Bordo* przybywa codziennie wielu officerów hiszpańskich byłego rządu konstytucyjnego. — Minister hiszpański *Salmon* stara się zabezpieczyć swój majątek zagranicą. Toż samo czyni wielu znakomitych *Hiszpanów*. — Odwiedzanie *Xięcia Talefranda* w *Londynie* przez wielu znakomitych *Anglików* jest bardzo częste; od dawna żaden *Posel* zagraniczny z takim poważaniem nie był przyjęty w

Londynie iak ten *Xiąże*. — Od czasu iak brat *Xcia Brunauickiego* objął rządu w iego *Xtwie*, ustały wszelkie użalenia tamednych mieszkańców, a ubodzy, wdowy i sieroty odbierają znowu wsparcie, przeczco powrócił dawny porządek i spokojność. — W *Anglji* zmniejszył się zapal za sprawą *Belgijczyków*. — Do *Bruxelli* przybyło 200 młodych *Francuzów*; mających na kapeluszach *trupią głowę* i napis, „Ochotnicy *Paryzcy*.“ — W *Bruxelli* majątni obywatele ieszcze lękaia się zaburzeń, i chowają głęboko w piwnicach swoje kosztowności. — *Król Francuzów* d. 8 b. m. wezwał do swego stołu wszystkich *Posłów* tych *Krółów* i *Xiążat* którzy go uznali. — Podobno już nie będzie *Marszałek Mezonawany* *Posłem* *francuzkim* przy *Cesarzu Austrjackim*. — Minister wojny *Francji* ogłosił aby wszyscy officerowie dawnej *Gwardji* którzy z *Napoleonem* byli na *Elbie*, podali dokładny stan swej służby; kazał oraz podać spis i żołnierzy będących wówczas na tejże wyspie. — *Kowale w Paryżu* chcieli wzniecić zaburzenie, lecz natychmiast uspokoiła ich *Gwardja narodowa*. — Rząd tymczasowy w *Bruxelli* tyle odebrał prośb s urzędy od rozmaitych osób, że niema czasu odpowiadać nate podania. — W *Gisen* *Professorowie* i uczniowie dobrowolnie zapisali się do *Gwardji* obywatelskiej, a to dla dopomagania w przywracaniu spokojności. — W *Edimburgu* na tamednym teatrze zjawił się *Basista*, który dopiero mając lat 18 ma głos iak donośny, że *Damy* uciekały przestraszone, iak pierwszy raz śpiewał arją z *Przerwanej Ofiary!* — Nikt w *Londynie* nie mniema, aby z strony *Anglji* mieszczano się do sprawy *Belgickiej*, i najpodobniejszym do prawdy jest, że okoliczność ta drogą układów załatwioną zostanie. Zapewniają, iż *Anglja* i *Francja* wspólnie upoważniły *Posłów* swoich w *Hadze*, aby

starali się w dobrym sposobie przywrócić pokoj między Hollandją i Belgijm. — *Dostrzegacz Austrjacki* d. II b. m. umieścił: „Od kilku dni rozeszły się pogłoski, które części publiczności mniej uwiadomionej, wystawiają niebezpieczeństwo wojny zagranicznej, nie tylko nieuchronnej, lecz nawet bliskiej. Gdy te pogłoski jak z pewnością wiemy, wynalezione zostały jedynie w zamiarze dogodzenia prywatnym spekulacjom; i jesteśmy więc upoważnieni oświadczyć najwyraźniej, iż wszystkie ogółem i w szczególności polegają na fałszywych domysłach, i takim oraz środkami rządu Austrjackiego nie mogły być w żadnym sposobie usprawiedliwionemi albo nawet spowodowanemi. — W Izbie Parów w Paryżu d. 5 b. m. przedłożył Minister oświecenia publicznego projekt do prawa, zmieniającego artykuł 2 prawa z r. 1822, w którym za zamach na godność Królewską, na dziedziczność tronu, na odziedziczone prawa Króla, na atrybucje, które nadała mu ustawa, na konstytucyjną zwierzchność i nietykalność osoby jego, oraz na prawa i prerogatywy Izby, przepisana jest kara więzienia od 3 miesięcy do lat 5, i kara pieniężna od 300 do 6000 franków. — Słychać że Marszałek *Burmon* obejmie dowództwo wojsk Króla Hiszpańskiego. — Dnia 7 b. m. *Kopenhagze* wobec Króla i Królowej *Duiskich*, grano w wielkim teatrze pierwsz raz Operę *Niema* w *Porticy*. — D. 8 b. m. Król Francuzów wezwał do swego stołu officerów, tudzież podofficerów i 2 żołnierzy z Gwardji narodowej będącej tegoż dnia na warcie w pałacu Królewskim. — Król *Sardyński* kazał spiesznie uzbrajać twierdzę *Bard*.
Podróże na wschódzie. Na początku r. b. znajdował się w *Lille* młody francuzki *Missionarz*, pomocnik Arcybiskupa *Babilońskiego*, który właśnie z *Bagdadu* powrócił. U-

miejąc doskonale języki wschodnie, z łatwością mógł zbadywać dekadnie obyczaje i zwyczaje rozmaitych ludów, z którymi z powołania swego zostawał w stosunkach, a zebrane przez niego wiadomości zasługują na wiarę. Opuścił on *Marsylję* w r. 1820 z Biskupem *Kupery* (*Coupperie*), i nim przybył na miejsce przeznaczenia swego, zwiedził kolejnie *Egipt*, *Palestynę*, *Pustynie Arabskie*, oraz starożytną *Chaldeę*. Poświęcił wiele czasu na wysledzenie posady dawnego *Babilonu*, a opisy tej sławnej stolicy *Azji* przez niego uskutecznione zgadzają się z opisami najgodniejszych wiary podróźnych. Niezmierne stopy cegieł spaianych tak jak skała twardym cementem, okazują jedynie miejsce, gdzie niedługo dumne kwitnęło miasto. Znaczniejszą nad inne masę gruzów pokazują Arabi cudzoziemcom, jako szczątki babilońskiej wieży, i nie ma żadnej wątpliwości, iż poszukiwania w tych zwaliskach mogą do ważnych doprowadzić. Młody *Missionarz* miał się dać z *Lille* do *Paryża*, a ztamtąd znowu do *Babilonu* powrócić.

F. Menje (*Ménier*) Francuz rodem z Paryża utrzymujący Pensją wyższą płci męzkiej za upoważnieniem Wysokiej Kommissji R. W. R. i O. P. ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców lub Opiekunów życzących sobie zawrzeć w tym celu z nim umowę; iż mieszka teraz pod Nr 1245 przy ulicy Nowy Świat i przytem powtórzyć ieszce cel tej szkoły: 1) Szkoła mieści w sobie Młodzież umieszczoną na wspólne z nim mieszkanie, stół, dozór domowy i rozmaite nauki. 2) Młodzież uczyszczająca w godzinach planem przepisanych na pobieranie nauk. 3) Młodzież że Szkoła publicznych biorącą Kórrpetycje i Lekoje języka Francuzkiego, nadto, że w tej Pensji oprócz nauk planem przepisanych przez K. W. R. i O. P. wykładane są rysunki w różnych rodzajach. Celem tej Pensji zapatrzonej w zdalnych Nauczycieli, jest sposobie Młodziez do Klasy 5tej Szkoł Woiewódzkich, nie tylko w Naukach, ale i w tem wszystkiem, co z niemi ściśle jest połączone. Zaś co się tycze warunków

umowy względem młodzieży ogólnie tę Pensją składającą i obszerniejszego wyjaśnienia szczegółów, każdy z Szanownych Rodziców lub Opiekunów raczących zaszczyścić utrzymującego Pensją swem zaufaniem w powierzeniu mu swych dzieci, o tem wszystkim w właściwym pomieszkaniu z nim rozmówić się może.

DONIESIENIA.

Administracja Rządowa Dochodów Konsumcyjnych Miasta Warszawy i Pragi.

Gdy wedle Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2 Września r. b. Nr 44,325 mają być sprzedane przez publiczną Licytacją rozmaite stare Utensylja Szlachtuzowe, tak drewniane iako też i żelazne; Administracja wzywa zatem chęć mających zakupienia takowych, aby w dniu 26 Października r. b. o godzinie 10 z rana przybyli do Urzędu Szlachtuzowego na Biernaczychule, gdzie Licytacja odbywać się będzie. — Warszawa dnia 22 Października 1830 r. — Za Administratora *H. Koniar.* — Sekretarz Jenerałuy *H. Popławski.*

Uwiadamia się Szanowną publiczność, iż od dnia 26 Października r. b. odbywać się będzie codziennie wygłoszenie święta od godziny 9 do godz: 2giej Licytacja w domu przy ulicy Mostowej pod Nr 232 sytuowanym, na rozmaite Towary iako to: Szale Francuskie, tak wełniane iako też Burdesoa, Chustki tegoż rodzaju, niemniej Marseliny, Floranse, Grodenable, Bareże, Płótna, Płócienna, Perkale drukowane, Dywany Angielskie, Żaknoty, Merynosy, Prunele, Axamity, Saffjany, it. d.

O NAUCZYCIELU języka Angielskiego, uczącego podług wymowy Londyńskiej, dowiedzieć się można w Księgarni S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nr 486.

W dniu 22 b. m: wieczorem osoba przechodzącą ulicą Krak: Przed: zgubiła WORECZEK z pacioremk z zameczkiem brązowym, w którym znajdował się pierścionek w kształcie węża z brylantem i pieniądze kilka złotych. Znalazca raczy oddać za dobrą nagrodą pod Nr 405 na Krakowskie Przedmieście.

Dnia 19 m. b. przy ulicy Wielkiej zgubiono różne PAPIERY w języku Niemieckim to jest: Listy, Kopje, Dokumenta, Pozew i Rezolucje Urzędu Muncypalnego; ktoby takowe znalazł, niech się zgłosi do J. P. Knaute przy ulicy Pańskiej pod Nr 1453, gdzie odbierze w nagrodę Rubli 2.

MECHANIK zagraniczny Poleca się Łaskawej Publiczności, a szczególnieij Właścicielom posiadają-

cym Gorzelnie, iż za wynagrodzeniem 50 Dukatów, nauczy w przeciągu dni 20 palić SPIRYTUSU najlepszego: z 20 kor: War: Kartofli i 1 i pół garcy Stodra, na Apparat gdzie Spirytus 100f0 podług Magiera miary 60 do 65 garcy wyrobić można, na inniej urządzone gorzelnie gdzie 7f0 Mag: 50 do 55 garcy, a zupełnie lichy 44 garce. Dodając do tego fabrykacją Drożdży poddatnych czyli Mutter chefe, nauczy, oprócz powyższych za osobnem wynagrodzeniem nauczyć deklaracie czyszczenia Spirytusu, tak, ażeby był podobny Francuzkiemu Sprit; iako też ARAKU który zagranicznemu równa się i wszystkich gatunków LIKWOROW: bliższą wiadomość powziąć można w nowiej Hollandji pod Nr 1981, przy ulicy Gwardji w Gospodarza wspomnianego domu. Listy do mnie pisane przyjmować będą tylko jeżeli są frankowane.

Od kilku dni zabłąkany WIEPRZAK znajduje się przy ulicy Targowej Nr 956, Właściciel za udowodnieniem i zwroćeniem kosztu, może odebrać; po upłynieniu bowiem 2ch tygodni, gdy się nie zgłosi, własność swą utraci.

Podaje się do Prześ: Publiczności, iż w dniu 25 m. r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Muranów Nr 2205 sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Komoda z Szafką za szkłem, Łożka, Stół, Kredesik, Lustro ścienne, Kanapa, Krzesedka, it. p. a to za gotowe pieniądze więcej dającymu. — *Błażej Swierczewski* K. T. C. W. M.

Fabryka Zapalek Chemicznych przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 615 sytuowana, wyrabia odtań kapturki na korki do flaszeczek z wybitym napisem: FABRYKA ZAPALEK CHEMICZNYCH. E. WASIAŃSKI w Warszawie i tylko za trwałość takich ocechowanych flaszeczek zaręcza, z względu na niezawodne drewnienka zapalenie się skoro uderzenie temże szybko uskutecznione będzie. Czerwonolakierowana flaszeczka, preparatem palnym zaopatrzona, kosztuje gr: 15. Tysiąc zaś drewnienek w paczeczce, zł: 1. Przy zakupieniu znacznej ilości flaszek, fabryka nabywcy odstąpi rabatn 25 od sta, od drewnienek zaś w paczkach (po tysiąc sztuk) rabatn 20 od sta z kwoty za takowe przypadającej. Co do pudełek blaszanych, te iako w rozmaitych sposobach wyrobione, osobną i stałą mają cenę. Wszelkie obstalunki listowne, gdy będą Adressowane FRANKO, iak najpункtualniej dostarczone zostaną.

ĐOWOD na zastaw kosztowności Nr 2897 wydany dla J. P. Juliana Maszkowskiego na zł: 290 dnia 7 Kwietnia 1830 roku zgubiony; znalazca raczy za nagrodą oddać do Drukarni Kurjera Warszaw.

Pan i Pańi PIER (Petit Pierre) mając jeszcze parę godzin wolnych, oświadczają Osobom płci obojże mogą dawać Lekcje języka ANGIELSKIEGO oraz RYSUNKÓW, za opłatą tylko Dukata miesięcznie, Chcący korzystać z tychże nauk, raczą zgłosić się do ich mieszkania, Nr 365 obok kolumny Zygmunta u P. Sbarborego. Kurs tych nauk rozpocznie się 1go Listopada.

PANTALJON dobry—Wiedeński o 6ciu Okłatach jest do sprzedania na Kanonji Nr 75, na pierwszem pięttrze drzwi prosto schodów.

Upoważniona od Rządu do założenia Szkoły Wyższej płci Żeńskiej w stolicy, otworzyłam takową z dnia 15 b. m. i r. przy ulicy Przejazd Nr 647 i 8 w domu W. Szubca.

Zofja Kosze (Cochet.)

Pod Nr 483 przy ulicy Miodowej na przeciw Kościoła Kapucynów, jest do wynajęcia każdego czasu całe drugie piętro, przytem Stajnie, Wozownie i Piwnice; życzący sobie nająć zechcą się zgłosić na 2gie piętro do wypuszczającego którego zastać można każdego dnia do godziny 10 z rana.

Kilka **PANTALJONÓW** mahoniowych, w najświetniejszym guście, są do sprzedania przy ulicy Freta pod Nr 278 na 2m pięttrze od tyłu po prawej stronie.

Pewna Osoba mieszkająca pod Nr 636 w domu W. Kiślańskiego przy ulicy Trębackiej na 2m pięttrze od ulicy, życzy sobie brać różne roboty a szczególnie do **HAFTOWANIA KOŚNIERZY**.

Właściciel Maszyn do rżnięcia Fornierów, przy ulicy Solec Nr 2920, uwiadamia niniejszym iż odebrał Transport Drzewa Mahoniowego z Stu Kłoców w wszelkich gatunkach składający się, i odąd sprzedawać będzie: Schlichtesholtz czyli gładkie złp: 1. Gestzeftesholtz czyli w promieniu złp: 1 1/4 do 1 1/2 złt. Geflauemtes czyli w płomieniu zł: 1 3/4 do 2 złt. Pyramiden czyli w piramidy złp: 4 do 8. Za stopę kwadratową w tej samej proporcji ceny, fornierów ustanowioną będzie. Kupującym dostateczną pewność mającym, kredyt Sześciomiesięczny akordowanym będzie.

Podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność, iż przeprowadził swoje **MIESZKANIE** z Krakowskiego

Przedmieścia na ulicę Miodową pod Nr 492 do domu Kenera, obok Pałacu Paea.

Józef Tomaszewicz Tapieer.

W obecnej porze, kiedy już kąpieli w Wiśle brać nie można, zdaniem Lekarzy Kąpiele Kropelkie wynalazku Schuejdra najlepiej je zastąpić mogą. Te nadto, iak twierdzą Zawiadaczenia najświetniejszych Lekarzy, Osobom cierpiącym reumatyzm lub inne dolegliwości znaczną ulgę przynieść mogą. **FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I LAKIEROWANYCH** przy ulicy Sto: krzyżkiej Nr 1387 po zaspokoieniu wszystkich obstalunków, posiada jeszcze kilka takich Apparatów i może je odstąpić za pomiczną cenę. Zebrane są oraz tamże i codziennie w Kantorze Fabryki okazwane być mogą zawiadzenia Ogólnej Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego, Lekarzy Berlińskich podpisane przez Huslanda, Rusta i innych, niemniej dwa świadectwa Doktorów Kluge i Carus, w reszcie Gazety Berlińskiej, gdzie kilkanaście znakomitych Osób oświadcza, na iakie choroby użyły tychże Apparatów i iak zadziwiających doznały skutków.

Od lat kilku utrzymujący Maszynę do **DEKATY-ZOWANIA SUKNA** i innych wyrobów wełnianych pod Nr 526, ma honor zawiadomić Szanowne Osoby które go dotychczas swem zaufaniem zaszczycały, raczyły i zaszczycić zechcą, iż takową przeniosł pod Nr 522 przy ulicy. Podwał do domu dawniej Ziauzdnego W. Wojcickiego, Spodziewa się zaś iakież przez uzrządzenia Maszynjerji w nowy sposób, iakoteż ich względy zasłużyć potrafi. — *J. Trzciński.*

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podając do wiadomości publicznej że następujące bilety zastawne lombardowe iako to: Nr 5918 na złp: 120. Nr 6038 na złp: 20. Nr 941 na złp: 180. Nr 3791 na złp: 30. Nr 6810 na złp: 40. Nr 819 na złp: 150. Nr 3142 na złp: 70. Nr 6493 na złp: 150. Nr 4175 na złp: 60. Nr 11,717 na złp: 60. Nr 8233 na złp: 30. Nr 299 na złp: 180. Nr 7345 na złp: 80. Posiadaczom tychże zaginęty, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowałyby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 25, Listopada roku bieżącego do Dyrektur Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swę odbywającej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu

bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym jedynie osobom za odpłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcyi Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 13 Październik 1830 r. — Rada Stanu Prezydent *Hojda*. — Sekretarz *G. Jachonkowski*.

Niżej podpisany Ostrzeżca niniejszym wszelkie Osoby tak w kraju naszym iako i za granicą, iż Stanisław Jarmiński rodem z Warszawy odebrawszy swoją należność Sukcesyjną po swych Rodzicach, niema więcej żadnego spadku z tego źródła, i następnie niema prawa zaciągać długów na Rachunek swego Rodzeństwa, gdyż bez względu w żadnym razie nie będą i nie są odpowiedzialni za jego w tej mierze postępowanie. — Warszawa dnia 17 Października 1830 roku. — W Imieniu całego Rodzeństwa. — *J. Jarmiński*.

Uwiedomienie dla Panów Majstrów Młynarskich. — Znacznie bardzo Młyny są do najeścia na rok przyszły bardzo blisko rzeki Narwi za Tykocinem, w stronie gdzie zboże wszelkie nierównie jest tańsze iak kołko Warszawy. Majster Młynarz Kapitałista mógłby nader wielkie spekulacje robić, gdyż nawet łatwość defluitacji mogła by mu być zrobiona. Udać się o dalszą informację do Murgrabięgo Pałacu Nr 410 na Krakowskim Przedmieściu.

Ktoby sobie życzył sprzedać KOGIOŁ do palenia Wódki, obejmujący wsobie mniej więcej, 240 garcy, zdalny do użycia, zechce przestać swój Adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Krawiec Mężki JÓZEF NOWICKI przeniosł swe mieszkanie przy ulicy Krakowskiej Przedmieście na przeciw Zamku pod Nr 28, na 1m pięttrze od frontu.

Z Kantora Werthejma. GEÓWNA WYGRANA w 3ciej Klasie Zł: 12,000 padła w moim Kantorze na Nr 22,549, iako też Zł: 2500 na Nr 7259 i Zł: 1000 na Nr 4047; prócz tego wielu pomniejszych kwot na Zł: 750, 500, 300, 200 i. t. d. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krak. Przed: w domu W. Rysa.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO.

(Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień udziela się w lokalu Bióra na Krakow: Przedmieściu Nr 377 przeciw Poczty.)

(1271) Idąc z Lipskiego Hotelu na ulicę Elekto-ralną zgubiła pewna osoba PAPIERY następujące iako to:

Rezolucją JO. Xięcia Ministra Skarbu, Koncept prośby do Rady Administracyjnej, i różne papiery, uprasza się o oddanie do Bióra Infor: a należną odbierze nadgodę, jeżeli tego wymagać będzie.

(1161) Żądany jest do znacznej Gorzelnii na Prowinęj dobrze swą sztukę znający GORZELANY któryby mógł być i PIWOWAREM.

(1272) Kilka Osób posiadających świadectwa zdolności dobrej konduity, mogą mieć przytem i Kancją, życzą sobie przyjąć obowiązki Rządców Domów lub Pisarzy Browarnych zarazem Lokal byle dogodny.

(1250) SUMMA przeszło 18,000 złp: z procentami; hipotekowana na dobrach w Łęczycykiem, jest do zamiany na hypotekę w Płockiem lub w okolicach Warszawy.

(1255) APPARTAMENT złożony z 6ciu Pokoi, z 2ma Kuchniami, Przedpokojem, Stajniami, Wozowniami, i. t. d. przy ulicy Leszno jest do wynajęcia każdego czasu.

(1152) Potrzebne są PANNY do robot Damskich iako to: do robienia Sukien, do Stroiów, Haftów i Szycia Bielizny, oraz i takie któreby się chciały nauczyć powyższych robot.

(1262) DÓM murowany przy ulicy Kłopot z Ogrodem, Stajniami, nowo wymurowany; dachodu przynoszący 3,400 złp, do nabycia, również wiele jest innych domów w rozmaitych częściach miasta, na rozmaite ceny.

(1264) Na dniu 11 Mca Października r. b. zgubione zostały PAPIERY: 1) Skrypt datowany 9 Października r. b. 1830 na Summę złp: Czterysta Rięćdziesiąt w monete srebreniej konwencyjnej Austrjackiej, czyli na Złotych Reńskich Sto Dwanaście i Grajcarów Trzydzieści, dany i podpisany przez W. H.... K.... na rzecz W. M.... K.... 2) Koper-ta srebrna z Listami i 5ciu pieczętkami zapieczętowa-na na wierzchu której zapisało i podpisano przez W. H.... K.... że w niej dwa listy do Ojca Jego znajdują się. Ktoby znalazł niech raczy oddać do Bióra Informacyjnego, jeżeli znalazcą jest Osoba mogąca przyjąć wynagrodzenie, takowe nie zawodnie otrzyma, dostojniejszej zaś osobie zapewnia się wdzięczność.

TEATR NARODO: Jutro Op: *Cyrulik Sewilski*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2 raz *Noceleg w Austerji*, 10 raz *Co głowa to rozum* i 4 raz *Pierwsza mitość*.